

ROLNIK

ORGAN URZĘDOWY

c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Wychodzi co sobotę w objętości co najmniej jednego arkusza.

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł. w państwie austriackim. W Rosji rocznie 5 rubli srebr. w W. Księstwie Poznańskim 3 talary.

Redakcyja i Administracyja „ROLNIKA“ ul. Słowackiego 1. 8. II. piętro

Inseraty zamieszczają się za opłatą 8 ct. od wiersza trzyspaltowego drobnym drukiem. Przy częstszem inserowaniu stosowny rabat.

Inseraty przyjmuje także biuro dzienników i ogłoszeń Karola Buchstaba, Lwów ul. Karola Ludwika 1. 33.

Manuskryptów nieumieszczonych nie zwraca się. — Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego. Przedruk dozwolony tylko z podaniem źródła.

Reforma podatkowa a rolnictwo.

(Ciąg dalszy).

Z postanowień co do organizacyi podatku zarobkowego, jego rozkładu i wymiaru, przytaczamy w krótkości te tylko, które mogą obchodzić rolników.

Jak wiadomo, przyjmuje nowa ustawa system kontyngentu, tj. oznaczenie z góry ogólnej sumy, jaką dać musi w całym państwie podatek zarobkowy w każdym okresie wymiarowym, wynoszącym dwa lata. Na pierwsze dwa lata 1898 i 1899 oznacza ustawa kontyngent ten na 17,732.000 zł. w. a., t. zn. mniej więcej tyle, ile dotychczas przynosił podatek zarobkowy i dochodowy. Na każdy następujący okres wymiarowy, to jest na każde następne dwa lata będzie się ta główna suma kontyngentowa podwyższać o 2,4% ostatniej kwoty z zastrzeżeniem nowego ustawowego uregulowania (§. 11). Przyjęto dlatego ten procent podwyższenia się głównej sumy kontyngentowej co dwa lata, bo w tym stosunku wzrastał i przychód z dotychczasowych podatków zarobkowego i dochodowego, które zastąpi właśnie nowy podatek zarobkowy.

Kontrybucenci obowiązani do opłaty podatku zarobkowego podzieleni będą na 4 klasy stosownie do wysokości opłacanego podatku, a mianowicie płacący obecnie więcej niż 1.000 zł. podatku rocznie, będą należeć do klasy pierwszej, do klasy drugiej ci, którzy płacą więcej niż 150 zł. a nie więcej niż 1.000 zł., do klasy trzeciej płacący więcej niż 30 zł. a nie więcej niż 150 zł., wreszcie do klasy czwartej ci, którzy nie płacą więcej jak 30 zł. (§. 12).

Każdy kraj podzielony jest na okręgi wymiarowe (Veranlagungsbezirke). Okręgi takie dla I. i II. klasy kontrybuentów stanowią Izby handlowe i przemysłowe;

wolno jednak ministrowi skarbu złączyć więcej okręgów Izb handlowych i przemysłowych w jeden okręg wymiarowy lub przeciwnie podzielić poszczególne okręgi handlowe na więcej okręgów wymiarowych. Dla kontrybuentów III. i IV. klasy są okręgami wymiarowymi podatek zarobkowego miasta i miejscowości przemysłowe, które — nie licząc wojska — mają więcej niż 20.000 ludności i powiaty polityczne. I tu jednak może minister skarbu z miast i miejscowości przemysłowych, wraz z sąsiednimi gminami, tworzyć jeden okręg wymiarowy, jeżeli zachodzą tam takie same stosunki przemysłowe i zarobkowe; może dalej z miast, które nie liczą więcej jak 20.000 utworzyć odrębny powiat wymiarowy lub nawet większe miasto podzielić na więcej okręgów wymiarowych (§. 13).

Kontrybucenci każdej klasy w każdym okręgu wymiarowym tworzą jedno koło podatkowe (Steueresellschaft). Minister skarbu może jednak o ile chodzi o podatników I. i II. klasy wewnątrz każdego okręgu wymiarowego, tworzyć dla przedsiębiorstw obowiązanych do podatku zarobkowego z tej samej klasy, specjalne koła podatkowe (§. 14).

Dla każdego koła podatkowego utworzoną będzie jako władza wymiarowa I. instancji: komisya podatkowa (Erwerbsteuercommission), która będzie się składać z przewodniczącego i z pewnej liczby członków oznaczonej przez ministra skarbu. Przewodniczącego mianuje minister skarbu, członków w połowie wybierają z pośród siebie, należący do koła podatkowego kontrybucenci, w połowie mianuje ich także minister skarbu (§. 16.) Obecnie, jak wiadomo spełniają czynności wymiarowe I. instancji Starostwa, którym, jako referent podatkowy, dodany jest inspektor podatkowy i administracye podatkowe (u nas: we Lwowie i w Krakowie). Po wejściu w życie nowej ustawy będą władze te czynne tylko przy repartyeyi kontyngentów dla poszczególnych kół

„PERKUN“
Ferdynand Pietzsch

(Rok założenia 1837.)

Spółka komandytowa dla wyrobu maszyn.

Lwów Podzamcze ulica św. Marcina 11.

Adres: Perkun Lwów ul. Marcina 11. Telegramy „Perkun — Lwów“. Kosztorysy gratis.

Gorzelnie, browary, młyny, tartaki, kotły, maszyny parowe, rezerwoary, odlewnia żelaza. — Maszyny rolnicze. Przybory do maszyn.

podatkowych (*Gesellschaftscontingente*) między podatników, wedle uchwalonych przez komisye podatku zarobkowego stop podatkowych. Urządzenie bliższe komisji podatku zarobkowego, prawo wyborcze czynne i bierne do nich, określają bliżej §§. 17 18.

Obok tych komisji podatku zarobkowego I. instancji, istniejących przy każdym z kół podatkowych i będących dla nich władzą wymiarową, wprowadza nowa ustawa jeszcze jako instancję II gą w sprawach wymiaru podatku, krajowe komisye podatku zarobkowego (*Erwerbesteuerlandeskommisionen*) (§. 19.). W projekcie rządowym ustawy instytucji tej nie było, wprowadziła ją komisya Izby deputowanych, oświadczyły się bowiem zatem liczne głosy kompetentne, a zwłaszcza izby handlowe i przemysłowe, tudzież towarzystwa rolnicze¹⁾. Zadanie tych komisji krajowych będzie dwojakie: najpierw będą one rozstrzygać wszystkie odwołania się w sprawach wymiaru podatku zarobkowego i uwolnień od niego; powtórę przedkładać będą głównej komisji kontyngentowej we Wiedniu (*Contingentcomission*) opinie i wnioski co do ustanowienia i sprostowania kontyngentów poszczególnych kół podatkowych; będą w ten sposób ogniwem pośrednim między komisjami podatkowymi tych kół a główną komisją kontyngentową we Wiedniu i umożliwią dokładniejsze i sprawiedliwsze uwzględnienie podatkowej siły poszczególnych krajów a nawet ich okolic. Komisye krajowe będą się składać z przewodniczącego i z oznaczonej szematem A. do ustawy dołączonym, dla każdego kraju liczby członków, wybieranych częścią przez sejmy, z pomiędzy opłacających podatek zarobkowy w kraju podatników, częścią przez izby handlowe i przemysłowe, częścią mianowanych przez ministra skarbu, który w każdym razie mianuje przewodniczącego i jego zastępcę. Warunki i sposób wyboru określają bliżej §. 20., 21. i 22. W Galicyi wedle dodanego do ustawy szematu będzie się składać krajowa komisya dla podatku zarobkowego z 23 członków, z tych 10 mianować będzie minister skarbu, 10 wybierać będzie Sejm a 3 wybierać będą izby handlowe i przemysłowe lwowska, krakowska i brodzka (każda po jednym).

Sposób załatwiania spraw tak komisji podatkowych I. instancji, jak i krajowych normują szczegółowo §§. 23—30.

Rozkład podatku zarobkowego następuje w drodze repartycji kontyngentu kół podatkowych, t. zn. części ogólnej sumy podatku zarobkowego w państwie (kontyngentu ogólnego) na te koła przypadających pomiędzy poszczególnych kontrybuentów (§. 31).

W tym celu będą przedewszystkiem komisye podatkowe I. instancji, istniejące jak wspomnieliśmy przy każdym kole podatkowym, wyznaczać każdemu podatnikowi swego koła wedle taryfy do ustawy dołączonej (szemat B.) i na każdy okres wymiarowy trwający dwa lata, stopę miarową podatku, odpowiednią średniej zyskowności jego przedsiębiorstwa czy zatrudnienia (§. 32). W jaki sposób mają komisye badać tę średnią zyskowność, jakie okoliczności w tym celu brać pod uwagę, jakiego toku postę-

powania się trzymać, to normują §§. 33—47, których szczegółowo rozbiierać tu nie będziemy. Nadmienimy tylko że §. 34. pozwala komisji podatkowej, jeżeli zarobek z pewnego przedsiębiorstwa czy zatrudnienia płynie przeważnie z pracy, bez znacznego współdziałania kapitału, wyznaczyć dla tegoż przedsiębiorstwa stopę podatkową o 1—3 stopnie niższą, jak ta, któraby właściwie odpowiadała „średniej zyskowności“. Jest to postanowienie, które przyniesie znaczną ulgę mniejszym podatnikom. I skala taryfy oznaczającej stopy podatkowe a do nowej ustawy dołączonej, jest znacznie korzystniejszą dla wszystkich podatników niż skala taryfy dzisiejszej. Jest bowiem najpierw znacznie niższą (najniższa jej stopa wynosi 1 zł. 50 ct., gdy dziś najniższa stopa podatku zarobkowego wraz z nadzwyczajnym dodatkiem wynosi 3 zł. 57 ct.), powtórę podnosi się zwolna i, zwłaszcza w niższych stopniach łagodnie, obejmując dużo stopni, tak że można odpowiednią stopę łatwo wybrać. Dziś, jak wiadomo, stopy taryfy są nieliczne i w pojedynczych oddziałach znaczne między nimi skoki. Nadto odpowiada dzisiaj tym stopom bardzo niski dochód, wedle nowej ustawy zaś przy wyznaczaniu stopy, nie będzie wcale brany pod uwagę dochód, lecz tylko „średnia zyskowność“ przedsiębiorstwa czy zatrudnienia.

Suma podatku, którą podatnicy pewnego koła podatkowego mają rocznie zapłacić, stanowi kontyngent podatkowy tego koła (*Gesellschaftscontingent*) i kontyngent ten oblicza władza podatkowa I. instancji, która następnie dzieli go także między poszczególnych kontrybuentów, w stosunku do stóp taryfowych, jakie komisya podatkowa koła kontrybuentom tym wyznaczyła.

W jakim sposobie oblicza władza podatkowa I. instancji kontyngent koła?

Na pierwszy okres wymiarowy, podstawą kontyngentu podatkowego koła jest ta suma, którą członkowie koła płacili w ostatnim roku, reformę poprzedzającym, w dotychczasowym podatku zarobkowym i dochodowym I. lub II. klasy z tem zastrzeżeniem, że podatek od przychodu z wydzierżawionych przedsiębiorstw, który mają opłacać właściciele tychże, o ile przypisanym był wydzierżawiającemu, należy w obrachunku wziąć tylko w połowie. Również potrącić się mogą z tej sumy podatki płacone dotąd przez przedsiębiorstwa, które przydzielono do innego powiatu wymiarowego, tudzież kwoty, któreby mieli płacić kontrybuentowi, przydzieleni tymczasowo (wedle §. 12.) do koła podatkowego a następnie (w myśl §§. 2., 3. i 5) uwolnieni.

Sumy przypadające wedle takiego obliczenia na koła podatkowe I. klasy przypisują się im w całości jako kontyngenty tych kół, co do kwot zaś przypadających na koła podatkowe pozostałych trzech klas, będą mieć miejsce jeszcze dalsze potrącenia. Mianowicie od przeszłorocznej należitości podatników II. klasy odlicza się 14%, od należitości podatników III. klasy 21%, a IV. klasy 28%.

Te kwoty wlicza się następnie w jedną sumę i od tej sumy potrąca się kwoty podatkowe od przedsiębiorstw, po myśli ustawy (§. 2, 3 i 5) od podatku zarobkowego uwolnionych, a tem samem już przy ustanowieniu kontyngentu wziętych pod uwagę. I dopiero pozostała reszta obraca się właśnie na wspomniane poprzednio odliczenia od kontyngentów kół podatkowych II., III. i IV. klasy w ten sposób, że z kontyngentu koła podatkowego IV. klasy odlicza się zawsze dwa razy tak wielki procent, a od kontyngentu

¹⁾ Galicyjskie Towarzystwo rolnicze w opinii swej z 8. października 1892 L. 960,92, którą wyżej już cytowaliśmy, sprzeciwiało się temu, aby kontyngent państwowy podatku zarobkowego rozpadał się od razu na kontyngenty okręgowe i żądało jako ogniwa pośredniego kontyngentów krajowych. Żądaniu temu w pewnej mierze przez stworzenie komisji krajowych stało się zadość.

koła podatkowego III. klasy półtora raza tak wielki procent, jak od kontyngentu koła II. klasy.

Jeżeli suma podatku, na jaką złożą się kontyngenty wszystkich kół podatkowych w państwie, obliczone w sposób powyższy przez władze podatkowe I. instancyi jest większą niż ogólny kontyngent, wypadający na całe państwo, decyduje komisya kontyngentowa główna we Wiedniu o rozdziale tej nadwyżki. Jeżeli komisya ta nie wyda innego zarządzenia, to nadwyżka ta rozdziela się jako dalszy jeszcze opust między koła podatkowe II., III. i IV. klasy w stosunku jak $1:1\frac{1}{2}:2$. Jeżeliby zaś kontyngenty kół podatkowych dawały sumę mniejszą, niż wypadający na całe państwo kontyngent ogólny, kontyngenty wszystkich kół podatkowych stosunkowo się podwyższa.

W późniejszych okresach wymiarowych, podstawą do obliczenia kontyngentu każdego koła podatkowego będzie suma podatkowa, przypisana w okresie poprzednim podatnikom tegoż koła, z wzięciem pod uwagę kontrybuentów nowoprzybyłych. Jeżeli kontyngenty wszystkich kół podatkowych w państwie będą znowu wyższe lub niższe niż wypadający na ten okres wymierzony kontyngent ogólny, komisya kontyngentowa główna we Wiedniu zarządza wyrównanie. (§§. 48, 49, 50).

Komisji kontyngentowej — tak bowiem krótko nazywa się ona wedle ustawy — zastrzeżone są w ogóle wszelkie zmiany w kontyngentach, które mają dostarczyć poszczególne koła podatkowe; wprzód jednak ma ona zawsze zażądać w tym względzie zdania krajowej komisji podatku zarobkowego.

Komisya kontyngentowa ma siedzibę swoją we Wiedniu i składa się z przewodniczącego, którym jest minister skarbu lub tegoż zastępca i z dwudziestu sześciu członków. Połowę członków mianuje minister skarbu, a połowę wybierają krajowe komisye podatku zarobkowego z pośród kontrybuentów (przyczem przy mniejszych krajach koronnych przypada jeden wybrany członek na parę krajów). Wybór ma miejsce na lat sześć (§. 53).

Znaczenie komisji kontyngentowej w tem polega, że ma ona czuwać nad równomiernym i słusznym rozkładem całej sumy podatku zarobkowego w państwie (kontyngentu państwowego) na poszczególne koła podatkowe wszystkich krajów; uważać zwłaszcza, aby dozwolnić ulg tym, którzy ich potrzebują, obciążyć więcej tych, którzy są w stanie ponieść większy ciężar.

To też już na pierwszy okres ma komisya kontyngentowa prawo przyznać poszczególnym kołom zniżenie ich kontyngentu, jeżeli bezsprzecznie wykazaniem jest bardzo znaczne obciążenie podatników pewnego koła. Przyznane zniżenia mają być pokryte w pierwszej linii z uzyskanych nadwyżek, o których wprzód mówiliśmy, a ile te nadwyżki nie wystarczyłyby, przez stosunkowe podniesienie kontyngentów wszystkich kół podatkowych.

Przed upływem zaś pierwszego jak i każdego następnego okresu wymiarowego ma komisya kontyngentowa wziąć pod rozwagę, czy ze względu na spostrzeżenia zrobione co do stosunkowego obciążenia podatkowego różnych kół, tudzież ze względu na ewentualne, od czasu ostatniego wymiaru podatku zaszłe przesunięcie siły podatkowej, nie należy przedsięwziąć zmian w rozdziale głównej sumy podatku zarobkowego (kontyngentu państwowego) na poszczególne koła podatkowe, a to celem równomiernego opodatkowania tych kół.

Uchwały komisji kontyngentowej podnoszące lub zniżające kontyngens poszczególnych kół podatkowych, jeżeli podwyższenie lub zniżenie ma przenosić 20% tej kwoty, która by wynosił kontyngens bez zmiany, mogą zapaść tylko większością dwóch trzecich głosów komisji.

Powzięte przez komisję uchwały ważne są na cały okres wymiarowy (§§. 53, 54, 55).

Repartycji kontyngentów kół podatkowych na kontrybuentów do kół tych należących dokonują corocznie jak wspomnieliśmy już, władze podatkowe I. instancyi podając każdemu kontrybuentowi, za pomocą nakazu płatniczego, przypadającą nań roczną kwotę podatku, wyszczególniając nadto w tym nakazie wymierzoną stopę podatkową i ewentualny dodatek lub opust repartycyjny (na wypadek gdyby główna komisya kontyngent koła zmieniła). — Władze podatkowe I. instancyi mają też założyć rejestry podatku zarobkowego obejmujące poszczególnych kontrybuentów i wymierzone im stopy podatkowe. Nadto dla każdej gminy podatkowej ma być sporządzony osobny wyciąg z rejestru, obejmujący podatników tejże gminy. Pierwsze rejestra mają być wyłożone we władzy podatkowej I. Instancyi, drugie u zwierzchności gminnej, do przeglądania przez kontrybuentów przez dni 14. (§§. 51, 57 i 58).

Środkiem prawnym, który przeciw wymiarowi przysługuje, jest odwołanie się. Prawo odwołania się przysługuje kontrybuentowi jakoteż przewodniczącemu komisji podatkowej koła a mianowicie, gdy idzie tylko o samo obrachowanie kwoty podatkowej, do krajowej Dyrekcyi skarbu. Jeżeli władza podatkowa I. instancyi, na której ręce odwołanie wniesiono, uzna je w całej pełni za uzasadnione, może sprostowanie obrachunku sama zarządzić; jeżeli zaś nie przychyliła się w części do odwołania, ma je wraz z swą opinią przedłożyć do rozstrzygnięcia krajowej Dyrekcyi skarbu. Gdy chodzi o wyznaczenie stopy podatkowej lub o uwolnienie od podatku, odwołać się trzeba do krajowej komisji podatku zarobkowego.

Odwołanie wniesić trzeba w ciągu dni 30-tu po otrzymaniu uwiadomienia (nakazu repartycji) o które idzie. Jeżeli krajowa Dyrekcyja skarbu lub krajowa komisya podatku zarobkowego odrzuca odwołanie, przysługuje jeszcze, jak zwykle, prawo wniesienia zażalenia do trybunału administracyjnego w myśl ustawy z 22. października 1875 §. 36, Dz. u. p. z r. 1876).

Odwołania nie wstrzymują egzekucyi
(§. 56—63).
Dr. Władysław Pilot.

(Dokończenie nastąpi).

Chów drobiu jako zyskowna gałąź gospodarstwa wiejskiego.

II.

Tak jakeśmy widzieli, że do produkcji jaj nadają się szczególnie pewne rasy kur stosownie dobrane, podobnie też i do produkcji na mięso nadają się szczególnie niektóre gatunki tego ptactwa.

Rasy kochinchińska i Brahma są wprawdzie kurami, że tak rzekę, opasowemi — ale nie zalecają się do hodowli z powodu zbyt grubych kości, dość twardego mięsa,

mocno opierzonych nóg i z powodu skąpego niesienia jaj, jako też i dla swego powolnego stosunkowo dorastania.

Do produkcji na mięso nadają się natomiast kury szybko dorastające, jak rasy Houdan, Ramesloh (Fig. 1) Sundheim, i Alzackie. Houdany (patrz Fig. 2 w numerze 14) nie siedzą na jajach prawie nigdy, ale znoszą ich dużo i wielkie nadają się więc i do produkcji jaj zarówno jak i mięsa. Inne 3 z wymienionych ras wysiadają chętnie i niosą też nie źle. Co do wagi, jako też co do jakości mięsa, nie ma wielkich różnic między temi czterema rasami, koguty dochodzą do 4 klg., kury do 3 klg. żywej wagi. Wyliczyliśmy te rasy, które głównie za granicą są używane, nie wyklucza to jednak możliwości, a raczej jest wielce prawdopodobnem, że i nasze krajowe kury przy starannej hodowli, dałyby również pomyślne rezultaty. Należałoby tylko tę hodowlę racjonalnie i z pewnym doбором prowadzić. Zresztą i te szlachetne rasy jak np. Sundheim, alzackie, włoskie zostały także z pierwotnych ras tamtejszych, krajowych, wytworzone, przez długoletnią hodowlę, w pewnym stałym kierunku prowadzoną.

W Niemczech w okolicy Strasburga mianowicie w Sundheimie, które dało początek odrębnej rasie kur tegoż nazwiska odbywa się na wielką skalę wychów kurcząt i kaczek młodych. Podkładają tam jaja pod kokosze już często w początkach lutego, w oborach bydlęcych lub w osobnych ogrzewanych izbach. Młode kurczęta dostają początkowo gotowane jaja na twardo, ser zwykły i proso, później gotowane ziemniaki, ześrutowany jęczmień i kukurudzę, oraz otręby, wszystko razem zmieszane. Za napój służy mleko zbierane, do połowy wodą rozpuszczone.

W ten sposób już w 6 tygodni po wyjściu z jaja dorastają kurczęta tak dalece, że można je dać na sprzedaż. Za takie młode kurczęta płacą handlarze strasburscy po $1\frac{1}{2}$ do $1\frac{3}{4}$ mark. t. j. 90 ct. do 1 zł. 5 ct. za sztukę!

W Lüneburskiem prowadzą zimną chów kurcząt podobnie, ale obecnie zamiast kwok do wylęgania jaj używają coraz więcej sztucznych wylęgarni, które doskonałe już dają rezultaty. Wylęgłe kurczętatrzyma się następnie w stosownie ogrzewanych skrzynkach w rodzaju szuflad, ustawionych koło pieca na półkach tak, aby kolejno kurczęta młodsze były bliżej pieca, starsze zaś dalej. Dno skrzynki wysypuje się sieczką dla najmłodszych, piaskiem dla starszych. Za pożywienie służą krupy tatarskie lub jęczmień, albo zesrutowany jęczmień, rozgotowany w mleku zbieranym, rozwodnionem lub nie, za dodatek służą małe gotowane i pogniecione bezwartościowe ryby, których tam bardzo tanio nabyć wszędzie można (za 100 klg. 4–5 zł.)

Korzyści w obu tych miejscowościach z takiego chowu kurcząt są ogromne do 100% czystego zysku od kapitału obrotowego, co wobec cen powyżej podanych jest zrozumiałem.

Dodać należy, że przez takie żywienie intensywne osiąga się zupełnie inne kurczęta niż przy żywieniu zwykłym drób taki znacznie prędzej rośnie mięso staje się delikatniejsze więcej soczyste, przez smakoszków cenione, nie dziw więc, że osiąga wysokie ceny.

Produkcja pulard i kapłonów kwitnie głównie we Francji, która na swój drób wcale ładne zyski rocznie zbiera.

We Francji używają na opas zwykle ras Houdan, Crèveoeur (Fig. 3) La Flèche (Fig. 2) czy onejednak u nas z korzyścią dałyby się chować, nie wiadomo.

W Siedmiogrodzie w dobrach hr. Szeremley od niedawna hodują rasę kur o nagich szyjach t. zw. kury tureckie lub Szeremley (Fig. 4), które okazały się dobre do tuczenia, wyrastają duże, ale stosunkowo powoli dojrzewają.

Kapłonienie kogutów jest obecnie zupełnie prawie zarzucone jako bezcelowe udrećcenie zwierząt, cel ten sam da się osiągnąć przez trzymanie osobno kur i kogutów.

Skoro kurczęta osiągną 5 miesięcy wieku, odstawia się je na opas. Różnią się zaś we Francji dwie metody opasania: naturalną i przymusową czyli sztuczną. Przy metodzie naturalnej żywi się drób przez 8–14 dni obficie ziarnem, potem się go zamyka w klatkach (kojcach) 50 cm wysokich tyleż szerokich, a długich stosownie do potrzeby na 2 do 6 kurcząt. Przednią ścianę klatki stanowi krata, przez którą mogą one głowy wystawiać i brać żywność; za pożywienie służy mieszanka $\frac{1}{3}$ jęczmienia i $\frac{2}{3}$ kukurudzy nieśrutowanej lub $\frac{1}{3}$ tatarskiej kaszy, $\frac{2}{3}$ kukurudzy z mlekiem, z dodatkiem soli.

W 3 tygodnie opas jest ukończony i ptaki mogą iść na sprzedaż. Dobrze jest przy tym sposobie wypasania, aby klatki stały w miejscu na pół ciemnem.

Przy tuczeniu sztucznem przymusowem umieszcza się drób podobnie w klatkach, ale pożywienie wpycha się do dzioba przemocą, w postaci klusek zrobionych z tych samych materyatów, co przy tuczeniu poprzednio opisanem. We Francji są w użyciu nawet maszyny do żywienia sztucznego; aby kluski łatwiej wpychać się dały, macza się je przedtem w mleku. Za tuczne pulardy płacą we Francji po 2–2 $\frac{1}{2}$ fr. za 1 kg.

W ostatnich latach już i w Ameryce północnej zaczęto się energicznie chowem drobiu zajmować i to naturalnie po amerykańsku, odrazu na wielką skalę. Są tam



Fig. 1. Kury „Ramesloh“.

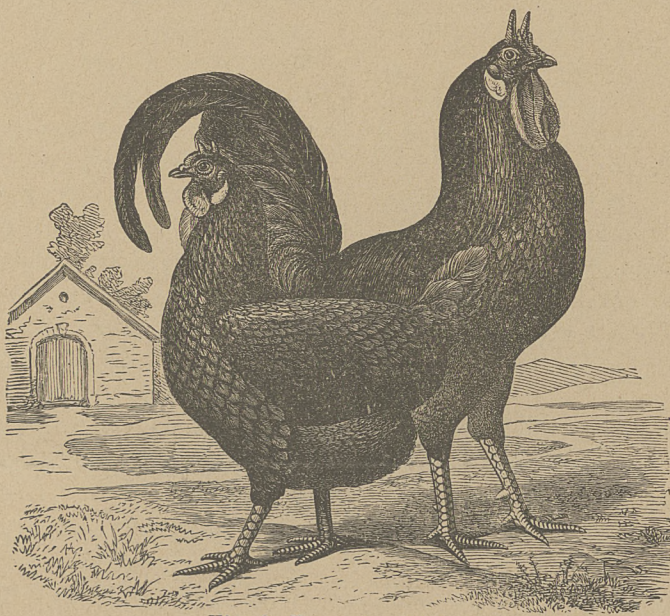


Fig. 2. Kury „La Flèche“.

fermy całe wyłącznie tej produkcji poświęcone, w których liczyć można kury, indyki, kaczki na tysiące sztuk. Dość powiedzieć, że według źródeł angielskich, produkcja roczna drobiu w Ameryce północnej już w r. 1890 osiągnęła wartości 1.344 milionów zł., podczas gdy wartość całego zbioru pszenicy Ameryki półn. wynosiła w roku 1890 tylko 1.172 milionów zł. — Wymowne to są cyfry!

Dochód z wody w porównaniu z dochodem z roli.

Na szpaltach „Rolnika” pojawił się artykuł pod tytułem „Porównanie dochodu z roli z dochodem z wody”. Autor tego artykułu, opierając się na cyfrach, niewiadomo z jakich źródeł zaczerpniętych, dochodzi do wniosku, że 25 morg. ziemi w najlepszym wypadku są w stanie, w ciągu lat trzech dać czystego zysku 3240 zł. Te same 26 morgów zalane wodą mają dać w ciągu także trzech lat, czystego dochodu 13420 zł. Na zasadzie tych cyfr autor p. S. dochodzi do wniosku, że korzyść z wody jest przeszło trzy razy większą od dochodu z roli. Przewszystkiem zaznaczyć chciałbym, że na podstawie tych cyfr dochód z wody nie trzy, a 12 razy jest większy od zysku z ziemi, rozumie się po przejściu pierwszych trzech lat, gdyż wtedy dochód z ziemi według autora p. S. rocznie wynosi 1080 zł. a dochód z wody pozostaje rok rocznie ten sam, to jest 13.420 zł. Pomijając jednak tę małą omyłkę rachunkową, jeśli ją tak nazwać można, (?) zaznaczyć muszę, że cyfry podane przez p. S. są stanowczo nieprawdopodobne i mylnie wyprowadzone, co w dalszym ciągu nie trudno będzie dowieść.

Aczkolwiek p. S. na wstępie mówi, że porównywa dochody z 25 morgów ziemi i 25 morg. wody, jednak że w rzeczywistości robi inaczej, gdyż naprawdę wprowadza w rachunek nie 25 a $27\frac{3}{4}$ morg. wody. Rzeczywiście — autor rozdziela 25 morg. wody na 5 kategorii w następujący sposób: pierwsza obejmuje $\frac{3}{4}$ morga, druga 7 morg. trzecia 17 morg. a czwarta i piąta 3 morgi, co razem stanowi $27\frac{3}{4}$ morgi. Jest to pierwsza niekonsekwencja, na korzyść wody. Idąc dalej zauważymy, że p. S. w $\frac{3}{4}$ morgowym stawku targowym wyprodukowuje i następnie aż do jesieni wychowuje 700 kóp zarybku. Jak na staw, mający $\frac{3}{4}$ morgi, to trochę za wiele. Według najnowszego i dającego najwięcej dochodu z ryb, systemu Dubisch'a, mniej więcej w maju, w małym stawku dajmy na to $\frac{3}{4}$ morgowym, wyprodukujemy przypuścimy 700 kóp zarybku. Po przejściu jednak 5 dni, wtedy kiedy już zarybek zacznie żerować,

obowiązkowo musimy go przepuścić do stawu mającego przynajmniej 6 morg, gdzie rybki siedzą około miesiąca. Przez ten miesiąc zarybek zdąży już na tyle podrosnąć, że zaczyna mu być za ciasno w 6-cio morgowym stawie. Wtedy przesadzamy ryby do nowych stawów, obsadzając takowe, w stosunku najwyższej 30 kóp na morgę. W danym wypadku musieliśmy mieć takich stawów przynajmniej 20 morg. Przy tej obsadzie ryby muszą być jeszcze karmione, gdyż inaczej nie dojdą w pierwszym roku wagi nawet $\frac{1}{3}$ funta. Inaczej mówiąc, chcąc mieć możliwie duży dochód z ryb, musimy posiadać już w pierwszym roku dla wyprodukowania 700 kóp zarybku przynajmniej $25\frac{3}{4}$ morgi

stawów a przytem należy ryby karmić. Tymczasem p. S. trzyma aż do jesieni całe 700 kóp w $\frac{3}{4}$ morgowym stawku i wydaje na ich żywienie tylko 18 zł. rocznie. Co jeszcze dziwniejsza, to że p. S. przez trzy lata w ten sposób mniej więcej chodując ryby, otrzymuje w końcu przeciętnie trzy funtowe sztuki! Ale idźmy dalej. W drugim roku 300 kóp ryb zesłorocznych wsadza p. S. do 7-mio morgowego stawu, to jest obsadza morgę 44-ma kopami. Jest to znowu obsada niemożliwa, gdyż chcąc otrzymać pod jesień $1\frac{1}{2}$ do 2-funtowe sztuki, nie można dawać większej obsady jak 10 kóp na morgę i ryby trzeba żywić mocno, a nie w stosunku 30 zł. rocznie. Tym sposobem w drugim roku potrzebowalibyśmy nie 6 morgów stawu, a przynajmniej 30 morgów, przyczem ryb zginęłoby nie 12%, ale przynajmniej 20%. Nareszcie w trzecim roku p. S. obsadza 17 morgowy staw dwuletnim narybkiem, licząc po $14\frac{1}{2}$ kopy na morgę. Jest to znowu za wielka obsada, gdyż nie powinna ona przenieść 7 kóp na morg, a więc musimy mieć w trzecim roku nie 17 morgów stawów, a co najmniej morgów 40.

Są to wszystko znaczne pomyłki, nie licząc już mniejszych, jak naprzykład koszt stawów. Według p. S. urządzenie $\frac{3}{4}$ morga stawu tarłowego kosztuje 120 zł., 7 morgów odrostu 72 zł., a 17 morgów wyrostu mają nie kosztować.

W ten sposób błędnie zestawione cyfry przeprowadziły p. S. do wniosku, że morg stawu daje rocznie czystego zysku 537 zł., co jest niemożliwe, gdyż rachując prawidłowo, a nawet nieco na korzyść ryb, w przybliżeniu otrzymamy:

Potrzebna ilość morgów dla wyprodukowania 15000 ryb trzyfuntowych stanowi cyfrę $96\frac{3}{4}$; a zatem musimy wziąć i $96\frac{3}{4}$ morg gruntu dla porównania dochodów.

Nie wchodząc w to, czy podane przez p. S. wartości gruntu i ryb są prawdziwe, przyjmujemy je tak, jak je p. S. przedstawił. Na zasadzie tych cyfr otrzymamy:



Fig. 3. „Kury „Crève coeur”.

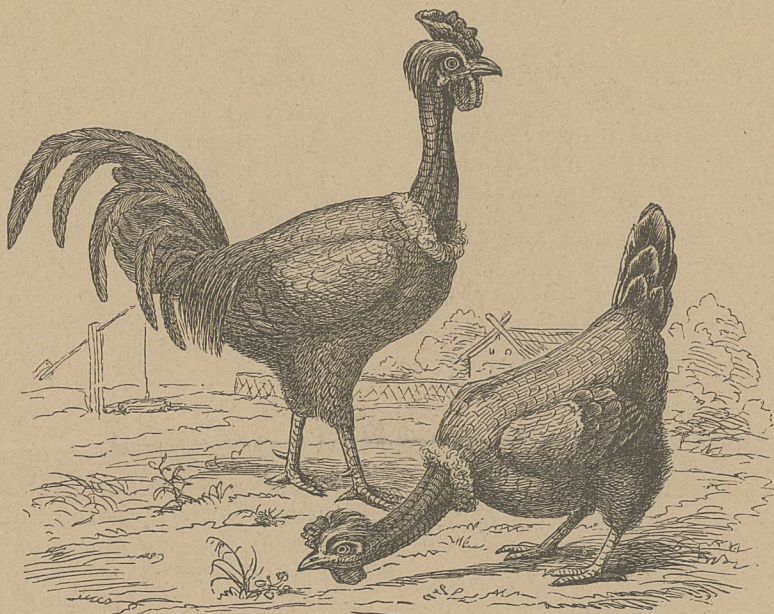


Fig. 4. Kury „Szeremley”.

roczny dochód z ryb podług obliczeń p. S. wynosi 13420 zł.
wyliczony roczny dochód z ziemi na zasadzie cyfr
przez autora podanych 4160 zł.

różnica 9259 zł.

A więc korzyść z wody jest mniej więcej 2 razy większa aniżeli dochód z ziemi, ale nie 12 razy jak to chciał p. S. Przy tem nadmienić muszę, że cyfra 13420 nie jest prawdziwą, gdyż trzeba by od niej odliczyć choćby w procentach rzeczywisty koszt wybudowania 96³/₄ morgów stawów. Stosunek dla dochodów jest wogóle wyższy niż 2, Cyfra ta wypadła prawdopodobnie z tego, że p. S. za wysoką cenę podał na wartość ziemi i za wielki procent żąda od tej wartości. Wogóle morg zalany wodą daje od 60—150 zł. rocznego dochodu. Pomijając jednak tę kwestję, zaznaczyć jeszcze muszę, że wogóle ryby dają dzisiaj znaczny dochód w gospodarstwie rolnem, ale chcąc go otrzymać, nie można traktować całej tej rzeczy po macoszemu. Ryba jak i każde stworzenie, o ile za młodu znajduje się w lepszych warunkach, o tyle później mamy z niej większą korzyść Tymczasem systemu gospodarstwa rolnego przedstawionego przez p. S. nie można nazwać chodową ryb, a ich marnowaniem, gdyż postępując podług zasad wyłożonych przez p. S. już w końcu pierwszego roku nie tylko nie otrzymamy 700 kóp zarybku, ale wogóle możemy w stawku ³/₄ morgowym tylko wodę i wynędzniały wysnięty zarybek odnaleźć.

Warszawa w marcu b. r.

R Stodolski.

Drobne wiadomości.

O użyciu Żużli Thomasa na wiosnę. Dotychczas powszechne było mniemanie że żużle Thomasa potrzebują dłuższego czasu aby kwas fosforowy w nich zawarty, stał się przystępnym dla roślin. Zalecono też przyorywać żużle ile możności w jesieni lub zimą. Obecnie prof. P. Wagner znany uczonej agronom niemiecki zwraca uwagę w „Deut. landw. Presse“ na wyniki swoich badań nad żużlami, z których, okazuje się że żużli można używać z korzyścią i zupełnie śmiało także i na wiosnę. — Żużle Thomasa jeżeli tylko posiadają wysoki stopień t. zw. rozpuszczalności cytrynowej t. j. jeżeli 85 do 95% kwasu fosforowego w nich zawartego, rozpuszcza się w cytrynianie amonowym, działają niemal tak szybko i natychmiastowo jak superfosfaty. Wagner powiada, że użyte nawet w maju i to pod rośliny szybko rosnące, jak np. pod gorczycę wywarły oczywisty wpływ na wegetację. Dodajemy jednak od siebie (czego Wagner nie mówi), że różnica w użyciu żużli i superfosfatów jest ta iż żużle muszą być dobrze zrolą z mierzane przez podoranie płytkie lub radlenie; — superfosfaty natomiast wystarcza zwykle tylko zawlec. Tam gdzie ziemia w istocie potrzebuje kwasu fosforowego, można naraz użyć znacznie większych ilości żużli Thomasa, bez obawy straty lub zmarnowania tego nadmiaru. — Skuteczność takiej jednorazowej większej dawki, rościaga się na lat kilka i jest bardzo widoczna. Ciekawe pod tym względem doświadczenie przytacza Wagner. Na pewnej łące pod Darmsztadem nawieziono w r. 1890 z wiosną kilka parcel tomasyną, w stosunku 8 q. na ha. tj. około 4-5 q. na morg i kainitem w ilości także 8 q. na ha. Zbiory poprzednie z tej łąki wynosiły średnio po 15 q. siana z ha. Nawożenie kainitem powtarzano co roku — tomasyny zaś nie dawano więcej.

Zwyczaj plonów w porównaniu do parcel nie nawiezionych tomasyną

w r. 1890	wynosiła	7.5 q. siana z ha.
„ 1891	„	23 „
„ 1892	„	26 „
„ 1893	„	14.5 „
„ 1894	„	29.5 „
„ 1895	„	13 „
„ 1896	„	8 „
razem		121.5 q.

Otrzymano więc przez jednorazowe nawiezenie łąki 8-ma q. tomasyny zwyczaj 121.5 q. siana w ciągu lat siedmiu. Okazuje się wtem zestawieniu przez jak długi czas wywierać może dodatek tego nawozu skutek pożądany; Wdanym wypadku najwyższy plon osiągnięto dopiero w 5-tym roku po znawiezieniu — ale już i w pierwszym pomnożenie ilości siana było bardzo znaczne. Równocześnie prawie druga powaga niemiecka naukowo-rolnicza prof. Maerker w Halle n. S., opierając się na najnowszych doświadczeniach zbija mniemanie dotąd rozpowszechnione, jakoby kwas fosforowy w tomasynie był mniej skuteczny niż kwas fosforowy w superfosfatach (a więc rozpuszczalny w wodzie) Dotąd przyjmowano że za 1 kg. kwasu fosf. rozp. w wodzie — ma się dawać mniej więcej 2 kg. kwasu fosf. w tomasynie. Otóż Maerker wykazuje że przy dzisiejszej fabrykacji tomasyny już 1.11 kg. kwasu fosf. rozpuszczalnego w cytrynianie amonowym działa tak samo, jak jeden kg. tego kwasu z superfosfatów. Dla pewności jednak radzi używać za 10 kg. kw. fosf. rozpuszczalnego w wodzie, 12 kg. kw. fosf. rozp. w cytrynianie amonowym.

K. M.

Nowe niebezpieczeństwo dla kultur sosnowych. Czytamy w „Sylwanie“: Zastęp ogromnej ilości różnych szkodników na sośnie powiększył się jeszcze i to w groźny sposób, gdyż nowy niszczyciel kultur sosnowych pochodzi z najliczniejszej rodziny, ale nie owadów lecz... braci mojej zezowego wyznania.

Jakiś główny agent w Magierowie (pow. Rawa Ruska) w porozumieniu z szmaccarzami i handlarzami skórek kupuje od chłopów pączki sosnowe z młodych sosn po 8 do 10 zł. w. a. za kilo. Najwięcej poszukiwane są pączki szczytowe z 8-15-letnich kultur. Pączki boczne są tańsze a ze starych sosn nie mają pokupu. Agent magierowski miał już odesłać 40 centn. metr. Można sobie wyobrazić, jaką przestrzeń kultur zniszczono dla tej ilości towaru!

Szmaccarz niemirowski Jankiel Helmann operuje w Trościańcu i Kurnikach, robiąc najlepsze interesy z młodzieżą szkolną, którą zachęca do zbierania pączków, płacąc 20 do 30 ct. za garniec.

Najwięcej zniszczono sośninę gminną i pojedynczych włościan w okolicy Niemirowa, Magierowa, Szczerca aż po Rawę.

Według opowiadania żydków pączki zebrane odchodzi do Niemiec na jakieś kąpiele dla suchotników.

Nam wystarczy smutny fakt, że kulturom sosnowym grozi nowe niebezpieczeństwo i to może największe, bo niczem wszystkie owady w porównaniu do tych cheiowych pejsatych korników, którzy dadzą sobie łatwo radę z kulturami tak, jak się z łatwością uporali z rębnyimi lasami w naszym kraju.

J. Frey.

Polski kawior. Zastanawiano się u nas nieraz nad tem, dlaczego w górnym biegu Wisły, około i poniżej Krakowa tak rzadko poławiają się jesiotry, zagadkę tę jednak dzisiaj nie trudno rozwiązać. Oto od kilku lat powstały w Ciechocinku i Włocławku nad Wisłą w Królestwie polskim fabryki kawioru, a kilka nowych fabryk w najbliższym czasie ma powstać. Na wiosnę, kiedy jesiotry ciągną w górę Wisły, zastawiają rybacy na poprzek wody sieci i wyławiają wszystkie jesiotry. nie przepuszczając prawie żadnego do górnego biegu Wisły. Po złowieniu ryb wyprowadza się z wnętrza ikry, przeciera przez sito, soli i pakuje w naczynia. Wartość produkcji rocznej w Ciechocinku wynosi parę kroć sto tysięcy rubli, a połów jesiotrów w ostatnich dwóch latach bardzo był obfity. Zachęceniu dobrem zyskiem producenci, zamierzają w Berlinie, Wrocławiu i innych większych miastach założyć składy polskiego kawioru.

W.

Przy zakupnie nasienia łubinu zważać należy nie tylko na absolutną ilość ziarn kielkujących, ale także na szybkość i energię kiełkowania. Zdarza się bowiem często, że przy pewnym gwarantowanym procencie — dajmy na to 85% — kiełkuje wprawdzie dostateczna ilość ziarn, tj. 85 do 100, ale bardzo powoli; tak, że np w pierwszych dniach 5-ciu wykiełkuje 30%, a reszta później po upływie 8 do

11 dni. Otóż zazwyczaj roślinki z ziarn późno i powoli kiełkujących są słabe, nie mogą nawet łupiny zrzucić i liści swych rozwinąć i częstokroć marnieją.

Trzeba więc przy zakupie żądać gwarancji nie tylko za procent ziarn kiełkujących w ogóle, ale za procent kiełkujących do pewnego oznaczonego terminu. Pod tym względem stacya doświadczalna botaniczno-rolnicza w Tharandt przyjmuje termin dni trzech, inni przyjmują za wystarczający termin dni 5 ciu. Liczy się więc tylko te ziarna za dobre, co do dni 5-ciu wykiełkują i od tej ich ilości procentowej wartość nasienia ma zależeć.

K. M.

Pytania i odpowiedzi.

Pytanie 12. a. Proszę o podanie sposobu wytopienia drucika (gąsienicy sprężyka, *Elater*, *Segetum*) i gąsienicy chrząszczyka *babrus gibbus*, które mi niszczą gwałtownie żyto ozime. b) Powtóre proszę o radę, jak z tem, częściowo zniszczonym żytem postąpić: jedno (36 morgów) zasiane było na rumoszu (gleba wapienna) w nawożonym przeliczniku. W tym polu, w jesieni, już szkodnik powyszedł plisze, a teraz z wiosną dalej je niszczy; — drugie zasiano na glince wilgotnej po szwedzkiej konicy (35 morg.) tu znowu zniszczył je drucik. Czy plisze podsiąć żytem jarem lub jęczmieniem, czy lepiej przeorać, podsiąć wykę, groch, lniankę, hreczkę, lub ziemniaki zasadzić? Proszę o rychłą radę i odpowiedź?

Podlipce p. Płuchów.

R. Trttr.

Wiadomości handlowe.

Lwów dnia 14. kwietnia. Wskutek zbliżających się świąt ruch słaby, zwłaszcza iż dowozy są słabsze z powodu złych dróg. Ceny notują niezmiennie.

Pszenica gotowa 7.50—7.75 żyto gotowe 5.50—5.75, owies obrotowy 5.70—6.—, jęczmień 5.50—5.75, rzepak 11.——11.50, lnianka 6.50—8.50, groch 6.——9.—, wyka 4.50—5.—, bobik 4.60—4.80 hreczka 7.20—7.50, kukurudza nowa 5.25—5.50, stara — — — —, Chmiel za 56 kg nowy 40.——45.—, konieczyna czerwona 30.——48.—, biała 30.——55.—, szwedzka 40.——55.—, tymotka 14.——26.—, spirytus loco stacya kolei gotowy 13.50—14.—, na termin 13.25—13.50. Wszystko za 100 kilogr. loco Lwów.

Bank rolniczy we Lwowie.

Wiedeń 12. kwietnia. Z targu na bydło w St. Marx. Na dzisiejszy targ spędzono: wołów galicyjskich 293, bukowin- skich 58, węgierskich 2.531, niemieckich 252 sztuk, nadto na targu kontumacyjnym pozostało z dnia 10 b. m. 792 sztuk, w tej liczbie 350 sztuk z Galicyi. Razem było 3.926 sztuk wołów opasowych i 793 sztuk bydła innego.

Pomimo znacznie słabszego przypędu, z powodu bardzo małego popytu ceny w ogóle nie podniosły się wcale.

Płacono za woły galicyjskie średnie 27 do 31 zł., za najlepsze do 34.50 zł., za węgierskie średnie 26 do 30 zł., najlepsze do 35 zł., za buhaje podtuczne 25 do 29 zł. za 100 kg. żywej wagi.

Os. Birnbaum, Pragerstrasse 11.

Czerniowiec dnia 12. kwietnia. Pszenica 7.65—7.75, żyto 5.40—5.50, jęczmień browarny 5.50—5.75, gorzelany 4.75—5.—, owies przedni 5.15—5.25, rzepak ozimy 11.——11.25, konieczyna dawniejsza 36.——38.—, konieczyna nowa — — — —, kukurudza dawniejsza 4.10—4.15, kukurudza nowa gotowa 4.05—4.10, na maj i czerwiec 4.30—4.35, bób — — — — do — — — —, groch 5.50 6.—, anyż 22.——25.—, spirytus za 10.000 litr. 0/0 bez podatku, loco Czerniowiec 14.25—14.50.

Sprawozdanie czerniowieckiej giełdy zbożowej.

Zarząd dóbr Łiski

poczta Hulcze ma na sprzedaż:

Parę koni walachów gniadych, 4-letnich, 15¹/₂ miary z górą, półkrwi angielskiej, zdolne pod wierzch lub do zaprzęgu. Parę koni zaprzęgowych walachów, 15¹/₂ miary, deresz 5 lat, siwy 8 lat. 1 Buhajka 1-rocznego pełnej krwi, rasy Simmenthalskiej, 1 kilogr. żywej wagi po 50 et. Nasioną konieczynę czerwoną bez kianianki 12 cent metr. 6—10

Zarząd dóbr BORATYN poczta i stacya Ostrów koło Sokala poleca na siew wiosenny: Doży groch „Victoria“, jęczmień „Hanna-Pedigree“ waga 1 hl. 70 kg. Owies „Probstajski“, dwie odmiany pszenicy jarej i 7 odmian kartofli, a to: Piast, Karmazyn, Dolega, Ostoja, Taczala, Korezak, Imperator. Obok tego są do zbycia dwa cylindrowe rezerwoary na okowite po 6 metrów długie, średnicy 2 m 30 cm., wagi każdy 2.650 klg. o pojemności po 250 hl. 5—6

Najlepszym i najtańszym środkiem do oświetlenia budynków gospodarczych, gorzelni, młynów, tartaków itp. jest 8—10

Pyrolina

niezapalna, prawie bez zapachu i nie- eksplodująca; umożliwia oświetlenie o 40% tańsze niż naftą.

Prospekta i cenniki wysyła na żądanie gratis i franco zastępcą dla Galicyi i Bukowiny

Cena za 100 kg 16 zł. Maszynki dające się zastosować do każdej lampy naftowej po 2 et. sztuka. Za nadesłaniem 70 et. lub na żądanie za pobraniem przesyłam franco próbkę Pyroliny wraz z maszynką.

ANTONI KOFLER, Lwów Brajerowska 14.

STANISŁAW LIPNICKI

największy galicyjski skład farb i materyałów

Lwów, Grand Hotel

poleca

10—24

FARBY, POKOSTY, OLEJE

i wszystkie potrzeby lakierniczo- malarskie.

Artykuły domowo-gospodarskie, rol- nicze i przemysłowe.

Pasy do maszyn, oliwy i smarowidła.

Wyroby gumowe, techniczne i chirur- gieczne.

ARTYKUŁY TOALETOWE,

Masy i lakiery do podłóg.

Środki desinfekcyjne i owadogubne, MATERIAŁY APTECZNE.

Centralna Chlewnia e. k. Towarzystwa gosp. sprzedaje w Zarszynie prosięta dużej rasy Yorkshire 8-mio tygodniowe po knurze odznaczonym pierwszą nagrodą w Sztuttgardzie. Liczy się loco stacya Zarszyn wraz z opakowaniem knurka 22 zł., loszkie 17 zł. za zaliczką. 4—10

Konieczynę bez kianianki po 38 zł., Tymotkę po 18 zł. za 100 kg. sprzedaje Zarząd Wojtkowej, ost. poczta i stacya Lipica dolna. Próbkę franco.

Obszar dworski Przedzielnica

ma do sprzedania jeszcze w dobrym nasieniu: Buraki pastewne: Modell, Eckendorfskie i Piloty 1 kg po 25 et., jakoteż koniec czerw. bez kianianki, pszenicę jarą gólkę Saumur, Owies probstajski, Wykę szarą, Orkisz rosyjski. — Wszystko loco Nizankowice poczta i stacya kolei. — Na żądanie wysyła próbki z ceną. Zarząd.

Cztery buhajki półkrwi Simmenthal, dwa 1¹/₂ roczne, dwa 9-cio miesięczne, po 35 et. za kg żywej wagi poleca Zarząd gospodarczy Rajtarowice poczta w miejscu. 3—6

Zarząd dóbr Załuż stacya i poczta w miejscu ma do sprzedania 3 rasowe żrebne klacze, ciemnej maści, 10 i 13-letnie, miary 15 i 15—2; wszystkie chodzą w zaprzęgu; cena 600 zł. i 2% odzudnego. 2—3

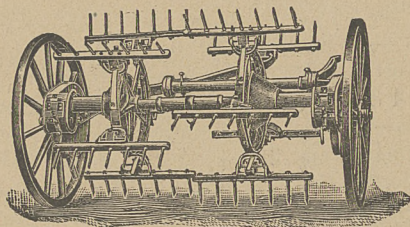
Sadzonki leśne

6—10

Sosny zwyczajnej, *Pinus silvestris*, zdrowe i bardzo silne za tysiąc sztuk 1 Mk. = 60 et. opłatnie do każdej stacyi po- granicznej, polecają

Bracia Andrack

Zeischa, koło Liebwerda (Prusy).



Przetrzaszacze do siana
o działaniu podwójnem
w najlepszej jakości i o dokładnem
wykonaniu
dostarcza

Ümrath i Spółka

Fabryka maszyn rolniczych
w Pradze-Bubna.

Filie: w Bernie, Budapeszcie i
we Lwowie

ul. Gródecka l. 61 we własnym zarządzie.

Illustrowane cenniki darmo i oplatnie.

Rządca dóbr

od kilku lat zarządzający w Galicyi zachodniej
jednym z większych, wzorowo zagospodarowanym
majątkiem, najdokładniej obznajomiony z buchal-
teryą, gorzelnictwem, lasowością i budownictwem,
z powodu stosunków rodzinnych, chciałby od 12.
lipca b. r. osiedlić się w innych stronach. Adres
K. Z. post. rest. Tarnów. 2-6

Stacya doświadczalna kartofel

nagrodzona na wystawie krajowej „Dyplomem ho-
norowym” w dobrach JW. hr Romana Potockiego
w Chlebowicach, ma na sprzedaż loco stacya kolei
Chlebowice-Bóbrka

Odmiany kartofel

Lech, Leliwa, Topaz, Domin, Korczak, Nowina,
Zagłoba, Krakus, Dołęga, Pomian, Wadwicz, Ta-
czała, Piast, Gorzelnik, Ozimek, Ziemowit, oraz
Athene, Simson, Blaue-Riesen, Deutscher-Reichs-
kanzler. — Ma do zbycia też nasienie buraków
żółtych Oberndorferów i żółtych Eckendorferów
po 25 zł. za 100 kilogr. 3-4

Ogłoszenie.

Dnia 13. czerwca b. r. otwartą zostanie w War-
szawie wystawa koni i zwierząt gospodarskich
i trwać będzie do 20. czerwca r. b.

Wystawione i nagradzane będą konie, bydło ro-
gate, owce, świny, psy i drób, urodzone w gu-
berniah Królestwa i Cesarstwa. Urodzone zagra-
nicą wystawione być mogą poza konkursem.

Znaczna liczba sztuk rozplodowych będzie na
sprzedaż. — Bliższych wiadomości udziela komi-
sya wystawy w kancelaryi Towarzystwa wyści-
gów konnych w Królestwie polskiem, Warszawa,
Krakowskie przedmieście Nr. 32.

Zarządzający kancelaryą, członek komisji wy-
stawy, J. M. Kamiński. 3-3

NAJLEPSZE NASIONA

dostać można

10-12

w składzie nasion

EDMUNDA MAUTHNERA

Budapeszt

Andrassy-Strasse 23.

Bogato illustrowany katalog główny wysyła się na żądanie gratis i franco.

Fabryka sztucznych nawozów

Spółki komandytowej

JULJANA WANGA

we Lwowie.

ulica Akademicka liczbą 5.

☛ Poleca z gwarancją zawartości i po umiarkowanych cenach ☛ 6-7
pod zasiewy wiosenne, jarzyny, buraki itp.

Superfosfaty, Saletrę chilijską i Siarkan potasowy.

Na łąki: Żużle Thomasa z fabryk nadreńskich i Kainit kałuski.

Specyalne nawozy pod kartofle i pod chmiel.

☛ Cenniki i bliższe wyjaśnienia na żądanie wysyła się odwrotnie. ☛

Ziemniaki nasienne.

5-5

Dominium Lubycza królewska, poczta
w miejscu, w Galicyi, ofiaruje:

Ziemniaki: „Blaue Riesen”, „Erste von
Frömsdorf”, „Reichskanzler”, „Grosser
Kurfürst”, „Szampiony”, za 100 kg. 1-50
zł. przy odbiorze wyżej 10 cent. metr.; po 1-70 zł.
przy odbiorze niżej 10 cent. metr. loco stacya
Lubycza. Również ziemniaki „Dołęga”, „Kor-
czak”, „Szaraczek”, „Magnum bonum”,
„Goldene Rose”, „Early rose”, „Schnee-
flocke”, „Diamant” 100 kg. 3 zł. Dalej
„Edelweis” i „Sześciotygodniówka” po-
lepszona 5 kg. z woreczkiem 80 et., 50 kg. 5 zł.

Do siewu: Jęczmień „Chevalier” 100 kg. 8 zł.,
owies „Columbus” 100 kg. 8 zł., pszenica jara
„Riesen Sommer Weizen” 100 kg. 9 zł.

Truskawki

3-3

flance z delikatnym dużym owocem, wszelkie
zrazy, flance szparagowe, wszystko w najlepszym
gatunku bardzo tanio. Cenniki gratis.

Ogród handlowy Lubycza królewska.



Przedsiębiorstwo robót betonowych i kry-
cia dachów dachówką, łupkiem i papą
ogniotrwałą po cenach umiarkowanych.

Telefon nr. 460.

TREŚĆ: Reforma podatkowa a rolnictwo. — Chów drobiu jako zyskowna gałąź gospodarstwa wiejskiego — Dochód z wody w porównaniu z do-
choodem z roli. — Drobne wiadomości. — Pytania i odpowiedzi. — Wiadomości handlowe. — Ogłoszenia.

Odpowiedzialny redaktor **Dr. Kazimierz Miczyński.**

Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Z Drukarni „Dziennika Polskiego” ul. Sobieskiego l. 16. pod zarz. Franciszka Katnera.